

Paweł Korzondkowski

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

PRO FAMILIA ET SOCIETATE.
RECENZJA KSIĄŻKI

Jan Mazur OSPPE, *Pro familia et societate. Wybrane zagadnienia polityki społecznej. Wykłady dla studentów kierunków nauki o rodzinie i praca socjalna*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2013, 172 strony, ISBN 978-83-7438-360-8.

Zajmowanie się polityką bez wątpienia nie jest rzeczą łatwą. Dla katolickiego polityka do różnych trudności dotyczących wszystkich „aktorów” życia politycznego dochodzi także mnóstwo niełatwych wyborów moralnych. Polacy od dziesięcioleci przywykli do ciągłych afer i skandali z politykami, nierzadko dużego formatu, w roli głównej. Mimo iż większość obywateli Polski deklaruje się jako katolicy, zaś w kolejnych kampaniach wyborczych partie próbują „przeciagnąć” na swoją stronę elektorat, któremu zależy na zgodności politycznej praktyki z wymaganiami Ewangelii, rzeczywistość często odbiega od deklaracji. Nie chodzi tu tylko o postępowania polityków, ale także o treść uchwalanych ustaw, sposób prowadzenia polityki, rozkładanie akcentów i wytaczanie kierunków działania. Kwestia polityki społecznej jest w tym miejscu bardzo dobrym przykładem. Jako dowód niech służy choćby polityka państwa względem rodziny, która zamiast wspierać tradycyjne, monogamiczne i wielodzietne rodziny, promuje różnorakie patologie.

W tym kontekście cieszy ukazanie się podręcznika dla studentów nauk o rodzinie i pracy socjalnej *Pro familia et societate. Wybrane zagadnienia polityki społecznej* autorstwa o. dra hab. Jana Mazura OSPPE. W publikacji tej profesor UPJPII zawarł swego rodzaju syntezę tego, czym jest, a także jaka powinna być dobra polityka społeczna. W książce, podzielonej na osiem rozdziałów, można wyodrębnić część praktyczną i teoretyczną (oba poświęcono po cztery rozdziały).

W pierwszym rozdziale *O polityce w ogólności* autor tłumaczy, czym jest polityka, zaczynając od wyjaśnienia terminu, następnie zwraca uwagę na fakt, iż: „prawdziwa polityka nie może [...] nie być «moralna»” (s. 13). Polityka w sensie ścisłym to po prostu roztropna troska o dobro wspólne. Stopień, w jakim politycy działają na rzecz dobra

wspólnego, jest zarazem sprawdzianem moralności polityki. W działaniach politycznych niezbędna jest cnota roztropności (s. 16).

Pojęcie polityki społecznej to kolejny rozdział książki. Zdaniem badaczy definicja tego pojęcia przedstawia wiele trudności. Odnosi się ono zarówno do praktycznej działalności, jak i do dyscypliny naukowej (s. 23). Autor za najbardziej przejrzystą i zgodną z polską rzeczywistością uznaje definicję Juliana Auleytnera, dla którego polityka społeczna to „działalność państwa, samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych, której celem jest wyrównanie drastycznych różnic socjalnych między obywatelami, dawanie im równych szans i asekurowanie ich przed skutkami ryzyka socjalnego” (s. 27).

W trzecim rozdziale, zatytułowanym *Polityka a kwestia społeczna*, autor opisuje różne teorie, w oparciu o które interpretuje się kwestię społeczną, wymieniając: teorię asymetrii, odchyżeń, sprzeczności społecznych i zawodności ładu społecznego (s. 42–46). Następnie, w podrozdziale *Kwestia społeczna a doktryna Kościoła* zauważa: „cała nauka społeczna Kościoła od samego początku wykazuje szczególną wrażliwość wobec istniejących kwestii społecznych” (s. 47).

Wiodące koncepcje polityki społecznej to tytuł rozdziału zamykającego część teoretyczną. Po opisanii roli wymiaru doktrynalnego profesor UPJPII na kilkunastu stronach szerzej przedstawia dwie doktryny: neoliberalną i społeczną gospodarkę rynkową. Neoliberalizm rozwinął się głównie w Wielkiej Brytanii, opiera się na trzech założeniach: indywidualizmie metodologicznym, racjonalności i nadrzędności rynku (s. 54–56). Społeczna gospodarka rynkowa to doktryna, która powstała w Niemczech, tam też z powodzeniem była wprowadzana w życie. Zaowocowało to niemieckim powojennym „cudem gospodarczym”. Mimo iż kolejne rządy RFN odeszły po kilkunastu latach od założeń społecznej gospodarki rynkowej, jej owoce trwają nadal, zapewniając Niemcom wysoki standard życia i stabilność (s. 60–64). Wydaje się, że doktryna, której państwo niemieckie zawdzięcza swój sukces, powinna zostać zastosowana także w Polsce. Niestety dzieje się tak tylko w teorii.

Część praktyczną otwiera rozdział *Polityka społeczna w działaniu*. Autor w sposób wyczerpujący wymienia w nim i opisuje podmioty i sektory zajmujące się polityką społeczną w Polsce (s. 71–87), style i instrumenty służące jej realizacji (s. 87–93), a także wartości i zasady, które polityką społeczną powinny kierować (s. 94–102).

W rozdziale szóstym, zatytułowanym *Polityka społeczna wobec rodziny*, o. Mazur już na wstępie zauważa: „W oparciu o doświadczenie ogólnoludzkie można stwierdzić, że rodzina jest podstawową instytucją społeczną [...] społeczeństwa nie stworzyły rodzin, ale rodziny utworzyły społeczeństwo [...] Jej uniwersalizm polega na tym, że występuje we wszystkich znanych społeczeństwach i cywilizacjach” (s. 103). Autor zwraca także uwagę na kwestię tzw. „małżeństw jednopłciowych”, zauważając absurdalność traktowania związku osób tej samej płci jak małżeństwa. Aby ukazać śmieszność takiego postawienia sprawy, przywołuje celny i zarazem zabawny przykład cesarza Kaliguli: „który w majestacie prawa mianował senatorem swego ulubionego konia wyścigowego Incitatusa” (s. 109), dodając, że nawet taka „zgodna z prawem” decyzja nie zmieniła obiektywnego faktu: koń pozostał koniem, nie stał się senatorem.

Kolejny rozdział nosi tytuł *Polityka rynku pracy*. Wskazując na ważność tego zagadnienia dla polityki społecznej jako takiej, o. Mazur przedstawia statystykę bezrobocia w Polsce (s. 122). Przy analizie zawartych w niej danych trudno o optymizm. Nieco dalej, niejako w kontekście przytoczonych danych, autor wymienia trzy priorytetowe zadania

stojące przed polityką społeczną: 1. ochrona pracowników przed utratą zatrudnienia; 2. zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego bezrobotnym; 3. pomoc bezrobotnym w uzyskaniu zatrudnienia (s. 125). Zauważa także, że o ile w Polsce w 1990 roku zasiłek dla bezrobotnych pobierało 80 proc. niepracujących, to w 2012 roku tylko 15,9 proc. W krajach tzw. „Starej Unii” pobiera go około 80 proc. niepracujących (s. 127).

W ostatnim, ósmym rozdziale, o tytule *Polityka społeczna wobec ubóstwa* profesor UPJPII zwraca uwagę na konieczność walki z ubóstwem i podjęcia działań na rzecz promocji stanu średniego (s. 131). O. Mazur zauważa, że w każdej gospodarce rynkowej istnieje pięć grup społecznych. Pierwszą stanowią elity, następną biurokracja, kolejną stan średni, grupa czwarta to tzw. praca zależna, ostatnią stanowią peryferie (s. 132–133). Grupy pierwsza i druga kreują politykę społeczną, czwarta i piąta są od niej zależne. Grupa trzecia „przynosi państwu, a więc i społeczeństwu, najwięcej korzyści” (s. 134).

Recenzowany podręcznik jest bez wątpienia pozycją godną uwagi. Na pewno pomoże studentom w pogłębieniu i usystematyzowaniu wiedzy zdobytej na wykładach. Przyda się także wszystkim tym, którzy w praktyce zajmują się polityką społeczną. Do waleń książkę należy wykorzystanie obfitej bibliografii, „obycie” w temacie i swego rodzaju gorliwość, z jaką o. Mazur udowadnia konieczność oparcia polityki społecznej na odpowiedniej etyce. Plusem jest także strona wizualna książki, w szczególności jej okładka, a także ciekawy sposób numeracji stron. Dobrym podsumowaniem recenzji będą słowa samego autora, który zauważył: „Oby prezentowany ideał polityki uprawianej w duchu personalizmu chrześcijańskiego nie pozostał bez echa! Pośród wielości szans, jakie kryje w sobie autentyczna polityka społeczna [...] niech swoje należne miejsce znajdą nie tylko potrzeby materialne człowieka, ale także jego duchowe aspiracje i dążenia!” (s. 157).